

Monika Zawartka-Czekaj
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
w Raciborzu

Ewaluacja problemów współczesnej rodziny objętej systemem wsparcia społecznego na przykładzie Siemianowic Śląskich

Streszczenie

Artykuł prezentuje jak w pierwszych dwunastu latach XXI wieku zmieniły się dysfunkcje i problemy rodzin, które są objęte systemem wsparcia społecznego. Analizie poddano dysfunkcje, zarówno te, które wynikają z ustawy o pomocy społecznej, jak również dysfunkcje pozaustawowe, które dotyczą dorosłych członków rodzin oraz w szczególności dzieci. Społeczna waga analizowanych dysfunkcji, niejednokrotnie sprawia, że siemianowickie rodziny nie są w stanie realizować poprawnie normatywnie określonych przez społeczeństwo funkcji. W artykule dokonano przeglądu form wsparcia dla rodzin przewidywanych przez ustawodawcę i podjęto próbę oceny ich skuteczności i adekwatności w procesie zaspokajania ich rzeczywistych potrzeb. Analizie poddano też alternatywne formy społecznego wsparcia dla tej kategorii rodzin, jakie generowane są w systemie pomocy społecznej i poza nim. Analiza pozwala szerzej spojrzeć na rolę i miejsce rodzin objętych społecznym wsparciem w społeczeństwie polskim.

Słowa kluczowe: *rodzina, funkcje rodziny, problemy rodziny, dysfunkcje społeczne, marginalizacja*

Keywords: *family, family functions, family problems, social dysfunctions, marginalization*

1. Wprowadzenie

Siemianowice Śląskie to miasto, które funkcjonuje w oparciu o tradycje śląskie. Tradycje dotyczące wychowania dzieci, religii, funkcjonowania rodziny, podziału obowiązków zarówno tych zawodowych jak i rodzinnych. Jednym z elementów tradycyjnego funkcjonowania jest fakt, że rodzina swoje wszelkie problemy rozwiązywała we własnym zakresie. Jednakże przemiany społeczne i gospodarcze, jakie miały miejsce w Polsce pod koniec XX stulecia, przyczyniły się do zmiany tradycyjnego

funkcjonowania śląskich rodzin, w tym także rodzin siemianowickich. W efekcie wspomnianych przemian rodziny w Polsce, w tym szczególnie te z Siemianowic Śląskich, musiały zmierzyć się z niejednokrotnie nowymi i różnorodnymi zjawiskami i dysfunkcjami indywidualnymi oraz problemami społecznymi, jak bezrobocie, czy różne przejawy uzależnień. Pomocy i wsparcia w rozwiązywaniu swych nowych i trudnych problemów musiały poszukiwać w takich instytucjach jak np. ośrodek pomocy społecznej. Narastające w szybkim tempie problemy i dysfunkcje indywidualne powodowały również, że część rodzin nie była w stanie wypełniać funkcji, narzuconych i oczekiwanych przez społeczeństwo (Adamski 2002, s. 36). Taki stan rzeczy w konsekwencji przyczyniał się, z jednej strony, do pogłębiającej się dezorganizacji rodzin, a z drugiej strony do ich wykluczenia i marginalizacji.

Profesjonalizm i skuteczność działań w obszarze wsparcia społecznego wymagały wprowadzenia kryteriów, w oparciu o które pomoc była możliwa. Stąd też w pierwszej ustawie o pomocy społecznej z 1990 roku wprowadzono jedenaście przyczyn ze względu na które rodziny, a także środowiska indywidualne, mogły się ubiegać o pomoc i wsparcie w ramach systemu wsparcia społecznego. Zgodnie z art. 3 wspomnianej ustawy pomocy i wsparcia udzielano ze względu na: 1) ubóstwo, 2) sieroctwo, 3) bezdomność, 4) brak alimentacji lub wielodzietność, 5) bezrobocie, 6) niepełnosprawność, 7) długotrwałą chorobę, 8) bezradność w prowadzeniu gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych, 9) alkoholizmu lub narkomanii, 10) trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego, 11) klęski żywiołowej lub ekologicznej (Krajewska 2007, s. 40). Po akcesji Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, ustawodawca rozszerzył powyższy katalog o kolejne cztery sytuacje, uprawniające rodziny do korzystania z systemu pomocy społecznej. Są to: 1) przemoc w rodzinie, 2) brak umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej całodobowe placówki opiekuńczo-wychowawcze, 3) trudności w integracji osób, które otrzymały status uchodźcy, oraz 4) zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej (Krajewska 2007, s. 101). Po raz kolejny katalog ten został rozszerzony w 2012 roku i tak o pomoc z systemu wsparcia społecznego można się ubiegać w przypadku bycia ofiarą handlu ludźmi, przesuując jednocześnie zapis, że z pomocy może korzystać młodzież opuszczająca całodobowe placówki opiekuńczo-wychowawcze (Dz.U. poz. 182, 2013). W ten sposób uzyskano piętnaście przyczyn uprawniających rodziny do korzystania z profesjonalnej pomocy w systemie wsparcia społecznego.

Okazuje się jednak, że kryteria prawne to jeden obszar, a funkcjonowanie beneficjentów systemu pomocy społecznej z ich dysfunkcjami i problemami to drugi obszar. Prowadzone od 2002 roku w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Siemianowicach Śląskich badania wskazują jak indywidualne dysfunkcje i problemy społeczne na przestrzeni nieco ponad dekad zaczęły ewoluować. Jest to niewątpliwie istotne zjawisko, które wpływa na kształt lokalnej polityki społecznej. Tym bardziej, że analizami zostali objęci zarówno wnioskodawcy systemu pomocy społecznej, którzy ubiegali się i otrzymywali pomoc w oparciu o katalog problemów zamieszczony

w ustawie, jak również członkowie ich rodzin. W wyniku badań okazało się, że jest to znacząca zbiorowość posiadająca indywidualne dysfunkcje i problemy w większości występujące w ustawowym katalogu. To właśnie im zostaną poświęcone szczegółowe analizy. Należy również pamiętać, że na zakres lokalnej polityki społecznej obok problemów rodzin w istotnym stopniu wpływa także sytuacja demograficzna miasta.

2. Analiza demograficzna w Siemianowicach Śląskich

Sytuacja demograficzna Siemianowic Śląskich jest dla miasta niekorzystna, o czym świadczą w jednoznaczny sposób dane zamieszczone w poniższej tabeli. Pierwsza kwestia, na którą należy zwrócić uwagę to fakt, że na przestrzeni dwunastu lat zmniejszyła się liczba ludności. Odpięcie z miasta około siedmiu tysięcy osób wyraźnie wskazuje, że jest to miasto imigracji. Taki stan rzeczy niekorzystnie wpływa na funkcjonowanie w Siemianowicach Śląskich środowisk rodzinnych, a szczególnie najmłodszych i najstarszych mieszkańców. Opuszczanie miasta wiąże się z poszukiwaniem lepszych perspektyw związanych z pozyskaniem zatrudnienia, rozwoju zawodowego, a tym samym uzyskiwania w ogóle i uzyskiwania lepszych zarobków. Oznaczać to może, że właśnie ta część siemianowiczian nie znalazła w swoim mieście satysfakcjonujących dla siebie warunków życia. Potwierdzeniem tej tezy są również ujemne wskaźniki salda migracji. Właściwie zachowania mieszkańców Siemianowic Śląskich nie powinny być zaskoczeniem, jeśli odnieść je do stopy bezrobocia w mieście. W okresie ostatnich pięciu lat stopa bezrobocia w Siemianowicach Śląskich kształtowała się następująco: w roku 2008 – 10,3%, 2009 – 13,6%, 2010 – 12,5%, w latach 2011 i 2012 po 14,3%. A według danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Katowicach, Powiatowy Urząd Pracy w Siemianowicach Śląskich w 2010 roku dysponował jedynie stu dziewięcioma ofertami pracy. Nic więc dziwnego, że rodziny w tym mieście nie widzą dla siebie żadnych szans.

TABELA NR 1: Wskaźniki przyrostu naturalnego i salda migracji w Siemianowicach Śląskich w latach 2000–2012.

ROK	LICZBA LUDNOŚCI	WSKAŹNIK PRZYROSTU NATURALNEGO W ‰	SALDO MIGRACJI ‰	LICZBA ZAWARYCH MAŁŻEŃSTW
2000	75 645	-1,97	-3,70	344
2001	76 136	-2,6	-2,2	340
2002	73 536	-2,4	-2,4	325
2003	73 383	-2,9	-2,8	304
2004	73 155	-1,6	-2,9	236
2005	72 869	-2,7	-5,1	225
2006	72 247	-3,2	-3,6	354

ROK	LICZBA LUDNOŚCI	WSKAŹNIK PRZYROSTU NATURALNEGO W ‰	SALDO MIGRACJI ‰	LICZBA ZAWARYCH MAŁŻEŃSTW
2007	71 621	- 2,68	- 4,6	428
2008	71 118	- 1,88	- 3,28	442
2009	71 712	- 2,5	- 3,29	399
2010	70 291	- 2,0	- 3,93	414
2011	69 992	- 1,2	- 3,1	359
2012	69 539	- 2,21	- 4,7	342

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WUS.

Analiza kolejnych wskaźników dotyczących liczby zawieranych małżeństw oraz przyrostu naturalnego jest tylko swoistym dopełnieniem i potwierdzeniem, że mamy do czynienia z miastem, którego sytuację demograficzną można określić jako regresywną.

Dokonując analizy danych dotyczących liczby zawieranych związków małżeńskich, odnotować należy, że tylko w latach 2007 i 2008 najliczniej siemianowiczanie decydowali się na zakładanie rodziny. Potwierdzać tę tezę może wskaźnik przyrostu naturalnego, kształtujący się w roku 2008 na poziomie -1,88 ‰. Wskaźnik ten we wskazanym okresie nie jest najniższy, porównując go z poprzednimi i późniejszymi latami. Niemniej jednak mógł sygnalizować pewną zmianę, jak się okazuje tylko jednoroczną. A zatem, nie mając pewności zatrudnienia, tym samym stałych dochodów, perspektywy na uzyskanie samodzielnego mieszkania, mieszkańcy miasta ostrożnie podchodzą do zakładania rodzin, a ci, którzy żyją w związkach małżeńskich również ostrożnie podchodzą do powiększania swoich rodzin. Stąd ciągle ujemne wskaźniki przyrostu naturalnego z tendencją do pogłębiania się tego procesu. Aby kapitał społeczny Siemianowic Śląskich nie opuszczał miasta, władze samorządowe winny podejmować działania zmierzające do stworzenia takich warunków aby poprawić funkcjonowanie rodzin.

3. Problemy rodzin w Siemianowicach Śląskich

Jak wspomniano wcześniej, analizy ewolucji dysfunkcji i problemów siemianowickich rodzin będą obejmowały dwie zbiorowości. Pierwsza z nich to wnioskodawcy, którzy w poszukiwaniu pomocy w rozwiązaniu problemów swoich rodzin zgłaszali się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zaś druga zbiorowość to członkowie ich rodzin, którzy są pośrednimi beneficjentami systemu wsparcia społecznego, a nierzadko posiadają własne dysfunkcje i problemy, które wpływają na obniżenie poziomu funkcjonowania rodzin. Osobno analizami objęte zostaną dzieci wnioskodawców. Badania wykazały, że one równie często jak dorośli posiadają dysfunkcje i problemy, które w pewnym stopniu niekorzystnie wpływają na funkcjonowanie

rodzin, z których się wywodzą, a z pewnością nierozwiązane będą negatywnie wpływać na funkcjonowanie ich samych i ich rodzin w przyszłości.

W świetle danych Miejskiego środka Pomocy Społecznej w Siemianowicach Śląskich, najczęstszym motywem ubiegania się o pomoc przez wnioskodawców były uciążliwości wynikające ze stanu bezrobocia. W całej, objętej badaniami zbiorowości, wskazało ten problem, jako przyczynę zgłoszenia się do ośrodka pomocy, w 2012 roku 44,0%, w 2011 roku 45,5%, w 2010 roku 45,9%, w 2009 roku 46,9%, w 2008 roku 49,1%, w 2007 roku 54,6%, w 2006 roku 58,9%; w 2005 roku 62,7% osób; 60,5% w 2004 roku, 53,1% w 2003 roku, w 2002 roku 56,4%, a w roku 2000 – 56,4%. Zaprezentowane dane jednoznacznie wskazują, że dysfunkcja ta wykazuje tendencję spadkową wśród siemianowickich rodzin, które poszukują pomocy i wsparcia. Zmiana ta tym bardziej napawa optymizmem, że tylko w 2012 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy było zarejestrowanych 3 017 osób. Wśród tej ogólnej liczby bezrobotnych 55,2% stanowiły kobiety, a 16,5% osoby poniżej 25 roku życia¹. Z kolei bez pracy więcej niż rok pozostawało 19,3% siemianowiczian. Należy tu odnotować, że pod względem osobowym, społecznym jak i psychologicznym jest to sytuacja niezwykle trudna, gdyż skutki bezrobocia to nie tylko brak zatrudnienia, ale stan osobowy i psychiczny, który niejednokrotnie uniemożliwia wypełnianie przypisanych ról społecznych i funkcji rodziny, i to nie tylko tej w wymiarze ekonomicznym. Problem ten zdecydowanie częściej dotyczy kobiet niż mężczyzn. Wynika to zarówno z tradycyjnego podziału ról w rodzinach jak i równie tradycyjnego funkcjonowania tej społeczności przez wiele wcześniejszych dziesięcioleci.

Problemy wynikające z pozostawania bez pracy powodują powstawanie kolejnych dysfunkcji i problemów. W przypadku siemianowickich rodzin, można do nich z pewnością zaliczyć ubóstwo. Ubóstwo ekonomiczne wynikające z braku środków do życia, ubóstwo mieszkaniowe wynikające z konieczności zamiany dotychczasowych lokali mieszkalnych na mieszkania socjalne, których standard jest zdecydowanie gorszy i wreszcie ubóstwo kulturowe. W efekcie powoduje to czasową marginalizację, a z czasem wykluczenie społeczne rodziny.

Odsetki rodzin, dla których ubóstwo stanowiło problem uniemożliwiający normalne funkcjonowanie kształtowały się następująco: w 2012 roku 8,6%, w 2011 roku 6,4%, w 2010 roku 6,3%, w 2009 roku i w 2007 roku po 3,5%, w 2006 roku 4,5%; w 2005 roku – 3,9%, 8,6% w 2004 roku, 5,6% w 2003 roku oraz w 2002 roku 5,2%, a w 2000 roku 8,2% wszystkich wnioskodawców ośrodka.

Kolejnym problemem z jakim borykają się rodziny korzystające ze wsparcia społecznego w Siemianowicach Śląskich jest niepełnosprawność. Wskaźniki odnoszące się do rodzin, w których niepełnosprawność była konsekwencją różnorodnych zdarzeń kształtowały się następująco: w 2012 roku 25,1% ogółu wnioskodawców systemu pomocy społecznej w Siemianowicach Śląskich, w 2011 roku 28,3%, w 2010 roku 27,4%, w 2009 roku 27,0%, w 2008 roku 30,5%, w 2007 roku 26,3%,

¹ Wojewódzki Urząd Statystyczny w Katowicach, www.stat.gov.pl

w 2006 roku 22,9%; w 2005 roku 21,2%; 20,8% w 2004 roku, 24,9% w 2003 roku i w 2002 roku 24,8%, a w 2000 roku – 23,6%. W strukturze problemów niepełnosprawność stanowiła drugi, pod względem częstotliwości występowania, motyw starań o wsparcie MOPS. Od 2005 roku obserwowano systematyczny przyrost tej dysfunkcji w zbiorowości wnioskodawców MOPS w Siemianowicach Śląskich, a od 2009 roku obserwuje się niewielki jej spadek. Lata 2010 i 2011 są kolejnymi o tendencji wzrostowej.

W przeciwieństwie do osób pozostających bez pracy, niepełnosprawności częściej dotyczyły mężczyzn niż kobiety. Sytuacja ta znajduje swoje uzasadnienie najczęściej w pracy w przemyśle ciężkim, ale nie tylko. Niewątpliwie niepełnosprawność i wynikające z niej trudności stanowią dodatkowe obciążenia dla rodzin, zarówno pod względem ekonomicznym jak również psychicznym. Z niepełnosprawnością niejednokrotnie związana jest kolejna dysfunkcja dotycząca siemianowickie rodziny, mianowicie długotrwała choroba. Osoby borykające się z problemami wynikającymi z długotrwałej choroby stanowiły wśród ogółu wnioskodawców MOPS następujące odsetki: w 2012 roku 4,3%, w 2011 roku 3,3%, w 2010 roku 3,6%, w 2009 roku 3,6%, w 2007 roku 1,7%, 1,3% w 2006 roku; 1,5% w 2005 roku, 1,1% w 2004 roku, 1,2% w 2003 roku, w 2002 roku 2%, a w 2000 roku 5,4%. Nie są to wskaźniki znaczące pod względem ilościowym jak w przypadku niepełnosprawności czy bezrobocia. Należy jednak pamiętać, że osoby te i ich rodziny winny być objęte odpowiednimi programami czy projektami socjalnymi.

Istotną przyczyną ubiegania się o pomoc w MOPS w Siemianowicach Śląskich były także problemy życiowe rodzin zastępczych. Rodziny zastępcze, które w 2012 roku skorzystały z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej stanowiły 5,6% ogółu wnioskodawców. W latach poprzednich wskaźnik ten kształtował się następująco: w 2011 roku 5,5%, w 2010 roku 5,3% ogółu zbiorowości. W 2007 roku takich rodzin odnotowano 1,7% ogółu wnioskodawców w Siemianowicach Śląskich, a w 2009 roku stanowiły one 4,2% ogółu poszukujących wsparcia. Dane wskazują jednoznacznie, że choć nieznacznie, to jednak wzrasta odsetek rodzin zastępczych, które nie radzą sobie z codziennymi trudnościami. Należy pamiętać, że rodziny zastępcze nie tylko korzystają z różnych form pomocy i wsparcia społecznego, ale też współpracują z ośrodkiem pomocy społecznej, m.in. dla nich tworzone są projekty i programy socjalne, a także z innymi instytucjami społecznymi, przede wszystkim z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. A wzrost tej kategorii rodzin świadczy o wzroście liczby rodzin zakwalifikowanych do rodzicielstwa zastępczego w mieście.

W dalszej kolejności, ze względu na częstotliwość pojawiania się w dokumentacji klientów MOPS, znalazły się następujące przyczyny ubiegania się o pomoc: bezradność opiekuńczo-wychowawcza w 2012 roku 4,0%, w 2011 roku 2,1%, w 2010 roku 2,4%, w 2009 roku 2,2%, w 2007 roku 2,3%, 1,9% w 2006 roku; 2,0% w 2005 roku, 1,4% w 2004 roku, w 2003 roku 0,8%, a w 2002 roku 0,8% i 0,7% w 2000 roku; bezdomność w 2012 roku 3,5%, w 2011 roku 2,7%, w 2010 roku 2,0%, 1,3% w 2009 roku, 0,8% w 2007 roku, 0,6% w 2006 roku; 1,2% w 2005 roku, 0,4% w 2004 roku, 0,2%

w 2003 roku, a w 2002 roku 0,2%; ochrona macierzyństwa w 2012 roku 0,2%, w 2011 roku 0,3%, w 2010 roku 0,1%, 0,2% w 2009 roku, 0,2% w 2007 roku, 0,4% w 2006 roku; w 2005 roku – 0,2%, w 2004 roku 1%, w 2003 roku 1,8% i w 2002 roku 2,4%, a w 2000 roku 1,6% ogółu badanych.

Powyższe analizy wskazują, że siemianowickie rodziny borykają się z problemami, które nierozwiązane mogą przyczynić się do ich wykluczenia. Tym bardziej, że przedstawione analizy dotyczą tylko problemów głównych z jakimi wnioskodawcy zwracali się do MOPS. Pamiętać należy, że rodziny najczęściej dotknięte są całym spektrum problemów współwystępujących. Jest to najbardziej widoczne w przypadku problemów i indywidualnych dysfunkcji dorosłych członków rodzin oraz ich dzieci.

3.1 Problemy i dysfunkcje indywidualne dorosłych członków rodzin wnioskodawców w Siemianowicach Śląskich

W przypadku dorosłych członków rodzin wnioskodawców analizy będą dotyczyły, można powiedzieć, dwóch grup problemów i dysfunkcji indywidualnych. Jedną z nich będą stanowiły te problemy, które wynikają z ustawy o pomocy społecznej. Zaś druga grupa to dysfunkcje, które dla potrzeb pracy z rodzinami stworzyli w 2007 roku pracownicy socjalni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Siemianowicach Śląskich. W konsekwencji działania te w znacznym stopniu wpłynęły na kształtowanie lokalnej polityki społecznej. Ta grupa dysfunkcji indywidualnych obejmuje zarówno problemy społeczne jak i somatyczne. Jednak w pierwszej kolejności zostaną przedstawione dysfunkcje członków rodzin wynikające z ustawy.

Członkowie rodzin wnioskodawców wskazali na ubóstwo jako najczęściej dotykający ich problem. Problem ten dotyczył w 2012 roku 29,2%, w 2010 roku 16,1%, w 2009 roku 4,5%, w 2008 roku 3,1%, w 2007 roku 23,2%, w 2006 roku – 16,6%; w 2005 roku 0,9%, w 2004 roku 4,5%; w 2003 roku dotyczyło 3,0% ogółu członków rodzin wnioskodawców. Wzrost wskaźników świadczy o niemożności bądź nieumiejętności rodzin w radzeniu sobie z rosnącymi kosztami życia przy niewspółmiernie niskich zarobkach. W znacząco wyższym stopniu dysfunkcja ta wystąpiła wśród kobiet 31,0%, w 2010 roku 16,8%, w 2009 roku 3,2%, w 2008 roku 24,0%, dla porównania w 2006 roku 18,3%, niż wśród mężczyzn 2012 – 28,1%, w 2010 roku 15,6%, w 2009 roku 5,4%, w 2008 roku 22,0%, a dla porównania w 2006 roku 15,5%. Niejednokrotnie pozostawanie bez pracy i skutki tej sytuacji także prowadzą do ubożenia siemianowickich rodzin. A właśnie skutki bezrobocia okazały się być kolejnym problemem członków rodzin wnioskodawców, który odnotowano: w 2012 roku 11,4%, w 2010 roku 12,3%, w 2009 roku 8,5%, w 2008 roku 6,2%, w 2007 roku 10,4%, w 2006 roku – 13,2%; w 2005 roku 15,7%, w 2004 roku 21,0%, w 2003 roku 26,7%. Dysfunkcja ta była relatywnie częściej odnotowywana w populacji mężczyzn – 13,6%, w 2010 roku 14,3%, w 2009 roku 11,2%, w 2008

roku 13,0%, w 2006 roku – 16,5%; w 2005 roku 20,4%, w 2004 roku – 25,6%; w 2003 – 28,7% oraz w 2002 r.: 25,8% ich ogółu, niż w populacji kobiet – 8,3%, w 2010 roku 9,6%, w 2009 roku 4,8%, w 2008 roku 5,9%, w 2006 roku – 8,5%; w 2005 roku 8,9%, w 2004 roku 14,5%; w 2003 roku 23,7% oraz w 2002 r.: 17,7% ich ogółu. Ten rozkład wskaźników świadczy o tradycyjnym układzie ról społecznych w rodzinach. I jak się okazuje szczególnie w kwestii zatrudnienia. Fakt, że wśród członków rodzin mężczyźni pozostają bez pracy oznacza, że oni w ogóle ją mieli i zarabkowali na utrzymanie, choć często skromne, rodziny. Kobiety zaś, zgodnie z tradycyjnym układem ról, opiekowały się domem, wychowywały dzieci, a co za tym idzie, nie podejmowały zatrudnienia.

Kolejną dysfunkcją, z którą borykali się członkowie rodzin wnioskodawców to problemy życiowe rodzin zastępczych. Tego rodzaju problemy zgłosiło w 2012 roku 6,4%, w 2010 roku 5,3%, w 2009 roku 4,9%, w 2007 roku 3,8%, w 2006 roku 3,1%; w 2005 roku 2,8%, w 2004 roku objęły 5,6% i uplasowały się na drugim miejscu w strukturze problemów, zaś w 2003 – 5,5%.

Drugą grupą dysfunkcji są te, które wychodzą poza obszar ustawy, czyli problemy somatyczne i niedobory społeczne dorosłych członków rodzin wnioskodawców. Wśród tej grupy pośrednich świadczeniobiorców około 2,5% stanowiły osoby z problemami somatycznymi, a niespełna 1,0% dotyczył społecznych niedoborów w analizowanym okresie czasu. Zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn zaobserwowano tendencję wzrostową odnośnie dysfunkcji somatycznych. W takiej sytuacji znalazło się w 2007 roku 1,5%, w 2008 roku 0,9%, w 2009 roku 2,2% oraz w 2012 roku 2,3% kobiet oraz w 2007 roku 1,7%, w 2008 roku 1,5%, w 2009 roku 2,2% oraz w 2012 roku 3,2% mężczyzn. A zatem dorośli członkowie rodzin wnioskodawców w większym stopniu borykają się z problemem pogarszającego się zdrowia. Najczęściej pośredni świadczeniobiorcy systemu wsparcia społecznego wskazywali na następujące problemy zdrowotne: schorzenia układu krążenia, schorzenia układu oddechowego, zaburzenia psychiczne, schorzenia neurologiczne, niepełnosprawność intelektualna, cukrzyca oraz uszkodzenia narządu ruchu. W przypadku niedoborów społecznych wskaźniki dla obu płci były zbliżone, a różnice nie należały do istotnych statystycznie. Wskazywane niedobory społeczne najczęściej dotyczyły: uzależnienia od nikotyny, nadmiernego spożywania alkoholu, wtórnego analfabetyzmu oraz wyuczonej od poprzedniego pokolenia bezradności życiowej. Tego rodzaju problemy mogą powodować, że rodziny w Siemianowicach Śląskich nie tylko znajdują się w trudnej sytuacji dzisiaj, ale także w dłuższej perspektywie czasowej.

3.2 Problemy i dysfunkcje indywidualne dzieci wnioskodawców w Siemianowicach Śląskich

Istotnej wagi nabiera fakt, że wśród zbiorowości członków rodzin wnioskodawców, obarczonych różnorodnymi problemami i dysfunkcjami, znajdują się dzieci. Ich udział w tej grupie pośrednich beneficjentów systemu wsparcia społecznego kształtował się następująco: w 2012 roku 3,8%, w 2009 roku 4,5%, w 2008 roku 3,3%, a w 2007 roku 5,3%. Wśród najmłodszej grupy pośrednich świadczeniobiorców, około 3,5% w analizowanym okresie czasu to osoby dotknięte licznymi dysfunkcjami somatycznymi, a około 1,0% z nich obciążone jest dysfunkcjami społecznymi. Analiza rozkładu płci dzieci wnioskodawców ukazuje, że w kolejnych latach obciążenie dysfunkcjami somatycznymi i problemami społecznymi u obu płci różnie się kształtuje. I tak w pierwszym roku tego typu analiz, czyli w roku 2007 dysfunkcje somatyczne dotyczyły obie populacje w identycznym stopniu – 3,8%, a niedobory społeczne nieznacznie częściej dotyczyły dziewcząt – 1,6%, niż chłopców – 1,4%. Rok 2008 to okres pewnych zmian. Przede wszystkim zdecydowanie zmniejszyły się wskaźniki dotyczące problemów społecznych (0,3% dziewcząt i 0,2% chłopców). W przypadku dysfunkcji somatycznych, nieco częściej odnosiły się do populacji chłopców – 3,1% niż dziewcząt – 2,9% ich ogółu. Analiza danych z roku 2009 wskazuje na wzrost dysfunkcji somatycznych zarówno wśród dziewcząt – 3,7%, jak i wśród chłopców – 3,5% w stosunku do roku wcześniejszego. Z kolei niedobory społeczne w 2009 roku okazały się być domeną chłopców – 1,1% niż dziewcząt – 0,4% ich populacji. Rok 2012 wskazuje na utrzymywanie się pewnych wskaźników. Problemy somatyczne dotyczyły 3,0% populacji dziewcząt i 3,7% populacji chłopców, zaś niedobory społeczne odnotowano u 0,7% dziewcząt i 0,3% populacji chłopców. Można zaryzykować stwierdzenie, że praca socjalna podjęta z rodzinami, a w szczególności z ich najmłodszym pokoleniem, w przypadku niedoborów społecznych takich jak: zaniechania wychowawcze, problemy szkolne czy podejrzenie uzależnienia od alkoholu zdecydowanie szybciej zaczęła przynosić wymierne efekty. Problemy te oczywiście w dalszym ciągu wymagają monitorowania, a także ciągłej i systematycznej pracy nie tylko z dziećmi ale także z ich rodzicami. Inaczej rzecz się ma w przypadku schorzeń somatycznych. Szczególnie takich jak: alergie, astma oskrzelowa, opóźnienia umysłowe, podejrzenie o ADHD, wady wzroku, porażenia mózgowie czy choroby przewodu pokarmowego.

4. Refleksje zamykające

Zaprezentowane powyżej badania były prowadzone od 2000 roku i systematycznie rozszerzane, by móc lepiej poznać zarówno problemy jak i potrzeby rodzin korzystających z systemu wsparcia społecznego w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Siemianowicach Śląskich. Dane wskazują jednoznacznie w jak istotnym stopniu

zmieniają się dysfunkcje rodzin i ich członków. Pokazuje to także, że pewien sztywny schemat utrwalony w Ustawie nie zawsze będzie adekwatny do realnych problemów rodzin. Okazuje się, że dysfunkcje z jakimi zmagają się beneficjenci ośrodka ewoluują od tych, które w początkowym okresie wynikały z przemian życia gospodarczego, ekonomicznego i społecznego Polaków, a w tym i mieszkańców Siemianowic Śląskich, do takich dysfunkcji i problemów, które wynikają z bezradności życiowej, a niejednokrotnie też z braku posiadania odpowiednich umiejętności i kompetencji społecznych. Te często prowadzą do odrzucenia, wykluczenia społecznego. A trzeba pamiętać, że w przypadku dysfunkcji somatycznych praca socjalna jest praktycznie bezsilna.

Powyższe dane i ich analizy wyraźnie wskazują, że rodziny objęte pomocą i wsparciem przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Siemianowicach Śląskich doświadczają wielu różnorodnych dysfunkcji i problemów. Ciężar tych problemów zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym sprawia, że rodziny nie tylko nie są w stanie same sobie poradzić, ale też negatywnie wpływają one na ich funkcjonowanie. Oznacza to, że rodziny przestają realizować swoje funkcje, co z kolei negatywnie wpływa na rozwój kapitału ludzkiego i społecznego rodzin. Sytuacja ta ma szczególnie negatywny wpływ na dzieci wychowujące się w takich rodzinach. Tym bardziej, że, jak wskazano, dzieci są obciążone szeregiem indywidualnych dysfunkcji mających zarówno charakter zdrowotny jak i społeczny. Odnotowane wskaźniki nie są wysokie, ale nie należy ich bagatelizować. Dysfunkcje somatyczne najmłodszych członków siemianowickich rodzin w przyszłości mogą spowodować, że wiele z tych dzieci, mówiąc językiem ustawy, będzie dotknięta przewlekłą lub długotrwałą chorobą bądź różnego rodzaju schorzeniami wynikającymi z niepełnosprawności, co w konsekwencji przyczyni się do pogorszenia już i tak trudnej ich sytuacji życiowej.

Na uwagę zasługuje fakt, że w analizowanym okresie czasu dysfunkcje, które bezpośrednio wskazują na problemy funkcjonowania rodzin, dotyczyły łącznie około 15,0% ogółu wnioskodawców w Siemianowicach Śląskich. Tak wysoki wskaźnik wskazuje nie tylko na prawdziwość przedstawionych powyżej tez, ale wskazuje również na pogłębiający się proces dezorganizacji rodzin.

Patrząc na powyższe z punktu widzenia rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego, jest to sytuacja wysoce niekorzystna zarówno dla miasta i jego rozwoju, jak i obecnych i przyszłych jego mieszkańców.

Bibliografia

- Adamski, Franciszek. 2002. *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków: Wyd. UJ.
- Czekaj, Krzysztof, Krzysztof Gorlach i Małgorzata Leśniak. (1998) *Labirynty współczesnego społeczeństwa*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Frysztański, Krzysztof. 2009. *Socjologia problemów społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Miś, Lucjan. 2007. *Problemy społeczne. Teorie, metodologia, badania*. Kraków: Wyd. UJ.
- Tysza, Zbigniew. 2002. *Rodzina we współczesnym świecie*. Poznań: Wyd. UAM.
- Krajewska, Beata. 2007. *Podstawy prawne pracy socjalnej – historia i współczesność*. Toruń: Akapit.
- Standing, Guy. 2014. *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*. Warszawa: PWN.
- Szlendak, Tomasz. 2010. *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: PWN.
- Świątkiewicz, Wojciech (red.). 1998. *Rodzina w województwie katowickim. Raporty i opracowania*. Katowice: Instytut Górnośląski.

